

Sygn. akt VP 123/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy / Okręgowy w Rybniku V Wydział

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wiesław Jakubiec

Sędziowie

Ławnicy:

Protokolant: starszy protokolant sądowy Izabela Niedobecka-Kępa

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2017 roku w Rybniku

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko J. K. (1)

o zapłatę

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt V P 123/15

UZASADNIENIE

Powód R. S. wniósł przeciwko pozwanemu J. K. (1) pozew o zapłatę kwoty 35.172 zł tytułem ryczałtu za noclegi za okres od 17 listopada 2011 roku do 28 lutego 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 3316 zł od 12 stycznia 2012 roku, od kwoty 30.122,63 zł od 1 stycznia 2013 roku oraz od kwoty 1740,34 zł od 1 stycznia 2014 roku, a także zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, iż w okresie od 14 czerwca 2004 roku do 14 marca 2014 roku był zatrudniony u pozwanego na stanowisku kierowcy i odbywał zagraniczne podróże służbowe, w trakcie których pozwany nie zapewnił mu bezpłatnego noclegu. Wobec powyższego powód spędził 270 noclegów w kabinie samochodu, lecz pozwany nie wypłacił mu z tego tytułu należnego ryczałtu. (vide k.2-8, 34-35, 430-435)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, a także zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając przyznał okoliczność zatrudnienia powoda oraz odbywania przez niego podróży służbowych. Podniósł przy tym, iż powód otrzymał w całości należne mu z tego tytułu ryczałty za noclegi, co zostało potwierdzone jego

własnoręcznym podpisem w rozliczeniach delegacji. Dodał również, iż roszczenia wymagalne przed dniem 5 stycznia 2012 roku uległy przedawnieniu. (vide k.66-74)

Powód kwestionował, iż otrzymał ryczałty za noclegi. Poza wynagrodzeniem pozwany wypłacał mu jedynie opłatę za przewóz towaru, tj. fracht w wysokości 8-9%. Otrzymane zaliczki były zużywane na wydatki związane z podróżą, tj. zakup paliwa, opłaty za autostrady, parkingi itp. Nadto, karty zaliczek były przez niego wypełniane in blanco. (vide k.258-289)

Pozwany podawał, iż kwoty frachtu odpowiadały należnościom z tytułu diet i ryczałtów noclegowych. (vide k.342-345)

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany J. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego towarów. W okresie od 14 czerwca 2004 roku do 14 marca 2014 roku powód R. S. był zatrudniony u pozwanego na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego.

Dowód: świadectwo pracy k.11-12, 79-80; rozwiązanie umowy o pracę k.81; porozumienia zmieniające k.82#83; aneksy do umowy o pracę k.84-87, 89, umowy o pracę k.90, 99; wydruk z (...) k.77

Pismem z dnia 17 listopada 2014 roku powód wzywał pozwanego do zapłaty kwoty 76.398,93 zł wraz z odsetkami tytułem ryczałtów za noclegi w kabinie samochodu w podróży służbowej na terenie państw Unii Europejskiej w okresie od 17 listopada 2011 roku do 31 grudnia 2013 roku. Pozwany odmówił zapłaty z powodu uregulowania należności.

Dowód: wezwanie do zapłaty wraz z odpowiedzią k.17-20

W trakcie zatrudnienia powód odbywał na terenie państw Unii Europejskiej liczne zagraniczne podróże służbowe.

Dowód: zestawienie wyjazdów i noclegów k.13-16; zestawienie noclegów k.101-103; zestawienie czasu pracy k.104-183

Zgodnie z regulaminem wynagradzania obowiązującym u pozwanego należności z tytułu podróży służbowych miały być wypłacane na podstawie i w wysokości ustalonej we właściwych rozporządzeniach wydanych dla pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (§ 5 ust. 3 vide k.185, 194), o czym powód posiadał wiedzę.

Dowód: regulamin wynagradzania wraz z załącznikiem i aneksami k.184-195; oświadczenie powoda k.196

Powód, tak jak inni kierowcy, wypełniał z odbytych podróży służbowych tzw. „dietki”, tj. podpisywał je w miejscu przeznaczonym na pokwitowanie odbioru zaliczki na podróż oraz w miejscu rozliczenia pobranej zaliczki. Rozliczenia zawierają wskazanie okresu pobytu w delegacji, kraju docelowego, wysokość diety i ryczałtów za noclegi, a także wskazanie czy z tytułu podróży służbowej powód winien zwrócić pozwanemu część pobranej zaliczki, czy też pozwany winien dopłacić na rzecz powoda jakies należności. Rozliczenia stwierdzają również odbiór kwot wynikających ze zwrotu lub dopłaty ww. należności.

(...) były czasami podpisywane przez kierowców in blanco, tj. bez wypełnienia kwot. Kwoty uzupełniali w takim przypadku dopiero pracownicy biurowi pozwanego zajmujący się rozliczeniem wyjazdów. Jednakże, kierowcy zawsze otrzymywali zaliczki na podróż (w formie gotówki bądź zasilenia karty płatniczej) oraz kwoty należne tytułem rozliczenia delegacji ujęte w rozliczeniach, w tym także ryczałty za noclegi spędzone w kabinie samochodu.

Ostateczne rozliczenie należności z tytułu podróży służbowych następowało wraz z wypłaceniem kierowcy tzw. frachtu, tj. składnika świadczenia pracowniczego w wysokości od 8 do 11% wartości towaru przewożonego w ramach delegacji. Ten składnik był ściśle związany z pracą w ramach delegacji i obejmował wszystkie należności z tego tytułu, w tym diety oraz ryczałty za noclegi.

Dowód: zlecenia wypłaty zaliczek i rozliczenia zaliczek k.204-272; nagranie na płycie DVD koperta k.289; zeznania świadka G. P. k.335 verte-336 verte; zeznania świadka D. G. k.336 verte-339; zeznania świadka A. B. k.339-340 verte; zeznania świadka A. P. k.355 verte-356; zeznania świadka Z. K. k.356-356 verte; zeznania świadka J. B. k.357-357 verte; zeznania świadka S. G. k.385 verte-386 verte; zeznania świadka M. F. k.386 verte-387; zeznania świadka M. O. k.390 verte-391; zeznania świadka J. K. (2) k.391-391 verte; zeznania świadka M. M. k.391 verte-392; zeznania świadka D. W. k.392-392 verte; zeznania świadka A. C. k.440-441

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci ww. dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne, wzajemnie ze sobą korelujące i rzeczowe, dowód z zeznań świadków oraz nagrania na płycie DVD, które wraz z dowodami z dokumentów tworzą spójny i logiczny obraz przedstawiający stan faktyczny sprawy.

Mimo formalnego dopuszczenia dowodu podstawą ustalenia stanu faktycznego sprawy nie stały się w ostateczności zeznania świadka R. G., bowiem mimo wezwania świadka nie stawiał się na rozprawie, a powód cofnął następnie wniosek o jego przesłuchanie (vide k.311 verte, 440-440 verte). Podstawą ustalenia stanu faktycznego nie stały się także dowody z dokumentów w postaci informacji o wyposażeniu kabiny samochodu ciężarowego oraz pytań prawnych sądów (vide k.197-203), bowiem dokumenty te nie stwierdzały faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c. a contrario).

Jednocześnie, Sąd nie podzielił zastrzeżeń do protokołu zgłoszonych przez pozwanego w trybie art. 162 k.p.c. odnośnie do dopuszczenia dowodu z nagrania DVD. Pozwany zarzucał, iż dopuszczenie tego dowodu stanowi naruszenie art. 227 k.p.c., bowiem nagranie dokumentuje okoliczności mające miejsce po zakończeniu zatrudnienia powoda i miało charakter incydentalny (vide k.441). Jednakże, mimo twierdzeń pozwanego, nagranie to dokumentowała praktykę przyjętą w zakładzie pracy pozwanego istniejącą także w okresie zatrudnienia powoda, co zostało potwierdzone zgodnymi zeznaniami świadków.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. 2004 Nr 92, poz. 879 ze zm.), zgodnie z którym kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt K 11/15 (Dz.U. z 2016 r. poz. 2206) przepis art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, został bowiem uznany za niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Okoliczność ta nie przekreśla jednakże możliwości dochodzenia przez kierowcę w transporcie międzynarodowym świadczeń z tytułu podróży służbowych przyznanych Kodeksem pracy. Art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców w dalszym ciągu przewiduje bowiem możliwość przebywania kierowcy w transporcie międzynarodowym w podróży służbowej. Art. 4 ustawy w zakresie nieuregulowanym ustawą nakazuje natomiast stosowanie przepisów Kodeksu pracy. W konsekwencji, w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie art. 77⁵ k.p. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, Legalis Numer 1577915).

Zgodnie z art. 77⁵ § 1 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Przepis § 2 stanowi, iż minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu

w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju.

Z mocy § 3-5 warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania, przy czym postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. W przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera takich postanowień pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2.

We wprowadzonym regulaminie wynagradzania pozwany ustalił, iż należności z tytułu podróży służbowych będą wypłacane na podstawie i w wysokości ustalonej we właściwych rozporządzeniach wydanych dla pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (§ 5 ust. 3 vide k.185, 194). W pełni uzasadnione staje się tym samym stwierdzenie, iż prawo powoda do otrzymania ryczałtów za noclegi należy rozpatrywać na gruncie przepisów właściwego rozporządzenia wykonawczego.

Z uwagi na ograniczenie przez powoda żądania do ryczałtów za okres od 17 listopada 2011 roku do 28 lutego 2013 roku sięgnąć należy do uregulowań zawartych w uchylonym z dniem 1 marca 2013 roku Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 r., Nr 236 poz. 1991 ze zm.).

Zgodnie z § 2 pkt 2 lit b Rozporządzenia z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegów. Wysokość limitu na nocleg w hotelu w poszczególnych państwach została określona w załączniku do rozporządzenia. Jednakże, na podstawie § 9 ust. 2 w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż w niniejszej sprawie bezprzedmiotowe są jakiegokolwiek rozważania w kwestii czy umożliwienie kierowcy spania w kabinie samochodu ciężarowego stanowi zapewnienie przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 Rozporządzenia.

Prawo powoda do otrzymania ryczałtu za noclegi w kabinie samochodu ciężarowego było bezsporne między stronami w trakcie trwania stosunku pracy, o czym świadczy w szczególności każdorazowe wyliczanie wysokości tego ryczałtu po zakończonej podróży służbowej przez pracowników biurowych pozwanego. Spór sprowadzał się jedynie do kwestii ustalenia czy należny ryczałt został w rzeczywistości wypłacony powodowi. Okoliczności ewentualnego spełnienia bądź nie spełnienia wymogu zapewnienia bezpłatnego noclegu przez pracodawcę, który umożliwia kierowcy spędzenie noclegu w kabinie samochodu były podnoszone dopiero w toku postępowania przez pełnomocników stron niejako ubocznie, co jednakże nie może spowodować, iż bezsporne wcześniej świadczenie stało się kwestionowane. Zwłaszcza, iż pozwany jeszcze na etapie przesądowym wskazywał w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, iż spełnił na rzecz powoda należne świadczenie, czy w sposób dorozumiany uznał jego zasadność. Jednocześnie, podkreślić należy, iż także inni kierowcy zatrudniani przez pozwanego otrzymywali takie ryczałty, co prowadzić musi do wniosku o powstaniu zwyczaju u pozwanego. Zwyczaj nie jest źródłem prawa pracy, ma jednak prawną doniosłość. Można go określić jako praktykę określonego zachowania się stron stosunku pracy, akceptowaną przez obie strony. Zwyczaj – obok ustawy i zasad współżycia społecznego – określa skutki czynności prawnej oraz służy wykładni oświadczenia woli i sposobu wykonania zobowiązania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż pozwany spełnił roszczenie dochodzone przez powoda jeszcze na etapie przedsądowym.

Powód, tak jak inni kierowcy, wypełniał z odbytych podróży służbowych tzw. „dietki”, tj. składał na nich własnoręczny podpis w miejscu przeznaczonym na pokwitowanie odbioru zaliczki na podróż oraz w miejscu rozliczenia pobranej zaliczki. Rozliczenia te zawierają wskazanie m.in. wysokości ryczałtów za noclegi, a także wskazanie czy z tytułu podróży służbowej powód winien zwrócić pozwanemu część pobranej zaliczki, czy też pozwany winien dopłacić na rzecz powoda jakieś należności. Rozliczenia stwierdzają również odbiory kwot wynikających ze zwrotu lub dopłaty ww. należności, przy czym ostateczne rozliczenie należności z tytułu podróży służbowych następowało wraz z wypłaceniem kierowcy tzw. frachtu, tj. składnika świadczenia na rzecz pracownika w wysokości od 8 do 11% wartości towaru przewożonego w ramach delegacji. Ten składnik był ściśle związany z pracą w ramach delegacji i obejmował należności z tego tytułu, w tym diety oraz ryczałty za noclegi. W konsekwencji, w sposób całkowicie uzasadniony uznać należy, iż powód otrzymał od pozwanego wszystkie należny mu z tytułu ryczałtów za noclegi kwoty.

Bez znaczenia pozostaje przy tym, iż „dietki” były czasami podpisywane przez kierowców in blanco, tj. bez wypełnienia kwot. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wskazuje bowiem, iż wypełnienie dokumentów in blanco miało miejsce w wyniku jakiegokolwiek nacisku ze strony pozwanego, w szczególności na skutek groźby lub przymusu. Takie postępowanie było dobrowolne ze strony powoda, co prowadzić musi do wniosku, iż powód zaufał pozwanemu, iż dokonane przez niego rozliczenie będzie prawidłowe. Jednocześnie, powód w żadnym stopniu nie wykazał, a nawet nie podjął próby wykazania, iż podpisane in blanco rozliczenia zostały w rzeczywistości błędnie wypełnione. Także powołani w sprawie świadkowie wskazywali, że nie mieli zastrzeżeń co do rozliczeń świadczeń pracowniczych otrzymywanych od pozwanego. W ocenie Sądu nadużyciem prawa ze strony powoda (próbą uzyskania z tego samego tytułu drugi raz świadczenia) było wskazywanie, że otrzymywane środki z tytułu tzw. frachtu było „gratisowym wynagrodzeniem”, a nie realizacją obowiązku pracodawcy m.in. z tytułu podróży służbowych. Kwota z tzw. frachtu, jako składnik wynagrodzenia, nie wynikała ani z umowy o pracę powoda ani z innej regulacji obowiązującej u pozwanego dotyczącej wynagrodzeń. Z relacji świadków wynika, że były ustalenia ustne pomiędzy pozwanym a kierowcami (m.in. powodem), że z tytułu odbywania podróży służbowych otrzymają świadczenie liczone przy użyciu przelicznika w postaci wartości przewożonego towaru. U innych pracodawców (przewoźników) takie przeliczniki to : „kilometrówki”, wartość tonażu itp.. Powód zgodził się na takie rozliczanie i w okresie zatrudnienia nie składał zastrzeżeń co do rozliczania przez pozwanego świadczeń pracowniczych za poszczególne miesiące.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne, na podstawie przywołanych przepisów, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialnością za wynik sprawy i na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461 j.t.), w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania. Powód przegrał spór z pozwanym, wobec czego winien zwrócić na jego rzecz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł.